

Marek Jackowski, O ludziach i o

Spotykamy się codziennie na drodze, dobry i dobranoc

Jak leci bardzo fajnie, i w ogóle jest wspaniale

Ty zapraszasz mnie do siebie, ja zapraszam ciebie też;

I tak mijają beznamienne dni, za dniem

Co nowego w polityce, co nowego sęczy; w mieście;

I kto z kim i za ile, czy w ogóle to możliwe

Ja już nie wiem prosić, pani, ja już nie wiem prosić, pa

Jak to dobrze, to radio jeszcze cię gra

Porozmawiajmy dzisiaj o ludziach i o tym

O sprawach jasnych, o sprawach ciemnych

Nie trzymajmy niczego w ukryciu

Mówmy "tak, tak, nie, nie, nie"

Dziś nie mówmy o pogodzie, dziś nie mówmy o her

Nie plotkujmy dzisiaj nawet o Zuzannie B

Ja już wolę; w pełnym słońcu, ja już wolę;

Ja już wolę; w swoich dniach trzymać; dzień;